



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Robert Burek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. w likwidacji
przeciwko J.P. i C.P.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 5 września 2024 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu
nakazowym Sądu Okręgowego w Częstochowie z 22 września 2016 r.
sygn. I Nc 305/16

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego
rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 22 września 2016 r. sygn. I Nc 305/16 Sąd Okręgowy w Częstochowie nakazał J.P. i .C.P., aby solidarnie zapłacili powodowi Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W. kwotę 431 315,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) w stosunku rocznym od 8 września 2016 r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty, a także kwotę 16 209 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniesli w tymże terminie zarzuty.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wskazał, że w rozpoznawanej przez niego sprawie zachodziła przesłanka do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nie budziły wątpliwości Sądu złożone dokumenty, legitymacja procesowa powoda oraz zgłoszone przez niego roszczenie. Powód nabył wierzytelność na podstawie umowy przelewu wierzytelności, która była zabezpieczona hipoteką kaucyjną ustanowioną na nieruchomości stanowiącej własność pozwanych. Powód złożył zarówno pierwotną umowę kredytu, jak i umowę przelewu wierzytelności. W ocenie Sądu zaszły przesłanki do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie dokumentu urzędowego w postaci odpisu zwykłego księgi wieczystej.

Skargą nadzwyczajną z 21 kwietnia 2023 r. Prokurator Generalny zaskarżył nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Częstochowie z 22 września 2016 r. sygn. I Nc 305/16, w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483 ze zm.), a mianowicie: zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76), zasady równości i ochrony praw majątkowych (art. 32 i 64) oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45 ust. 1), poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy w Częstochowie kwestionowanego nakazu zapłaty z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego i materialnego, pomimo istnienia

obowiązku podejmowania przez sądy działań chroniących wszystkich konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, a w konsekwencji niezasadnym zasądzeniu od pozwanych zapłaty na rzecz powoda, podczas gdy z treści zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że powód swoje roszczenie wywodził na podstawie nieważnej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF, jako sprzecznej z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 385¹ k.c., której postanowienia określały wzajemne świadczenia stron w sposób nieadekwatny, umożliwiając poza jakąkolwiek kontrolą na swobodne kształtowanie wzajemnego świadczenia pozwanych, a tym samym ukształtowanie obowiązków i uprawnień stron pozostawało w sprzeczności z naturą umowy kredytu i jako takie przekraczało granicę swobody umów;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c., poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie z urzędu, że umowa kredytu hipotecznego nr [...] indeksowanego do CHF zawarta w dniu 18 lutego 2008 r. pomiędzy J.P i C.P. a Bankiem S.A. w K., w oparciu o którą powód, jako nabywca wierzytelności, wywiódł żądanie zapłaty – „jest w całości ważna”, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel, z uwagi na zawarte niedozwolone postanowienia umowne – klauzule abuzywne określone w § 1 ust. 1, § 6 ust. 1 i § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 14 ust. 3 umowy kredytu – kształtujące w sposób całkowicie dowolny przez Bank kurs CHF, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy kwotę żadaną w pozwie, są sprzeczne z zasadą ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 2 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą;
3. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. art. 480¹ § 1 i 2 w zw. z art. 485 § 1 k.p.c. w zw. z art. 201 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w

postępowaniu nakazowym, stanowiącym uprzywilejowany tryb dochodzenia roszczeń przez wierzyciela, wyłącznie na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych, mimo abuzywności klauzul umownych dotyczących obliczania wysokości tych roszczeń, tj. § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3 umowy kredytu, nakazującego, by J.P. i C.P. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 431 315,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym oraz dalszymi odsetkami ustawowymi w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty, podczas gdy już z treści pozwu i dołączonej do niego umowy kredytu w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec pozwanych zwłaszcza w zakresie jego podstawy i wysokości było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym nie mógł więc być wydany.

W oparciu o powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Częstochowie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 29 maja 2023 r. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się uzasadnione.

Przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. A *contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN). Zgodnie z art. 494 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania nakazu), nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie zarzutów, ma skutki prawomocnego wyroku.

Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, uprawomocnił się wobec C.P. 18 października 2016 r., zaś w stosunku do J.P. 15 października 2016 r., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

Skarga nadzwyczajna od prawomocnego nakazu zapłaty z 22 września 2016 r. Sądu Okręgowego w Częstochowie wniesiona została przez legitymowany podmiot w terminie określonym ustawą.

Oceniając przesłanki szczególne skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu nakazowi zapłaty naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN) określonych w art. 2 (zasada sprawiedliwości społecznej), art. 76 (zasada ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi), art. 32 i 64 (zasada równości i ochrony praw majątkowych) oraz art. 45 ust. 1 (prawo do rzetelnej procedury sądowej), poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy w Częstochowie kwestionowanego nakazu zapłaty z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego i materialnego, pomimo istnienia obowiązku podejmowania przez sądy

działań chroniących wszystkich konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, a w konsekwencji niezasadnym zasądzeniu od pozwanych zapłaty na rzecz powoda.

W świetle powyższego wskazać należy, że skarżący bezzasadnie zarzucił naruszenie sformułowanej w art. 2 Konstytucji RP zasady sprawiedliwości społecznej. Argumentacja przytoczona na uzasadnienie podniesionego zarzutu, dotyczy w zasadzie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, której zasadność Sąd Najwyższy będzie badać dopiero w przypadku stwierdzenia zasadności formułowanych względem zaskarżonego orzeczenia zarzutów szczególnych.

Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego jest zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Z art. 76 Konstytucji RP wynika obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów, który spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r.,

I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13, nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jednocześnie podkreślić należy, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie, zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do niego umowy kredytu wynika, że nie została ona zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, dlatego też nie ulega wątpliwości, że pozwanym przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie ograniczają się

jedynie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych do niego dokumentów. Jakkolwiek w pierwszym etapie postępowania nakazowego, rola sądu sprowadza się do oceny złożonych dokumentów wymaganych, zaś w drugim etapie, czyli po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, sąd jest zobligowany do zbadania zarzutów podnoszonych przez pozwanych, tak wskazać należy, że tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13. Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo).

Przypomnieć należy również, że Sąd Najwyższy uznał, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Konsekwentnie przyjąć należy, że również w postępowaniu nakazowym opartym na dokumencie urzędowym (w niniejszej sprawie odpis z ksiąg wieczystych), w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwani występują w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter. W konsekwencji Sąd Okręgowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Z uwagi na powyższe uznać należy, że sposób procedowania przez Sąd Okręgowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w

pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym naruszył wynikającą z art. 76 Konstytucji RP zasadę ochrony konsumentów, poprzez niezapewnienie pozwanym właściwej ochrony, o której mowa we wspomnianym przepisie Konstytucji.

Za niezasadny Sąd Najwyższy uznaje natomiast zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”, czyli organu wydającego orzeczenie w tzw. sądowym typie stosowania prawa, co odznacza się ogólnie przyjętymi standardami niezależności, niezawisłości i bezstronności. W realiach niniejszej sprawy nie można się dopatrzyć naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zarówno w aspekcie dostępu do sądu, jak i wskazanych wyżej standardów.

Z tożsamyh przyczyn za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia praw wynikających z art. 32 Konstytucji. Sąd wydając nakaz zapłaty działał na podstawie przepisów prawa korzystając z przysługujących mu przymiotów niezależności i niezawisłości. Pozwani zaś nie skorzystali z możliwości zaskarżenia orzeczenia oraz przedstawienia swojej argumentacji. W tej sytuacji, nie może być mowy, ażeby strona pozwana została potraktowana w sposób dyskryminujący, skoro z własnej woli nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia wniesienia zarzutów, w których zaprezentowałyby swoje stanowisko w sprawie.

Niezasadny pozostaje również zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji RP, stosownie do którego, każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Przyjmuje się, że art. 64 Konstytucji RP wyraża przede wszystkim prawo podmiotowe. Przepis ten „przewiduje konstytucyjną gwarancję ochrony własności od strony podmiotowej (tzn. przez ujęcie ochrony konkretnego prawa będącego w dyspozycji konkretnej osoby)” (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 29 lipca 2013 r., SK 6/12 i SK 12/12). Niezależnie od powyższego art. 64 Konstytucji RP stanowi następstwo ogólnej zasady ustrojowej, jaką jest uznanie własności prywatnej zarówno za jedną z podstawowych instytucji porządku gospodarczego Rzeczypospolitej, jak i za jedną z podstawowych wartości, stanowiących fundament porządku społecznego i prawnego Rzeczypospolitej. W konsekwencji własność i jej gwarancje należy interpretować w kontekście art. 2 i art. 20 Konstytucji RP.

Konsekwencją powyższego są pozytywne obowiązki państwa odnoszące się do stworzenia adekwatnych reguł prawnoinstytucjonalnych funkcjonowania stosunków majątkowych poprzez ukształtowanie podstawowych instytucji prawnych konkretyzujących treść prawa własności oraz określenie granic prawa własności (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 25 lutego 1999 r., K 23/98; 23 marca 1999 r., K 2/98), zaś na płaszczyźnie proceduralnej ustanowienia procedur i środków prawnych zapewniających ochronę własności i innych praw majątkowych (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 14 marca 2006 r., SK 4/05; 4 grudnia 2006 r., P 35/05; 26 maja 2006 r., SK 51/05). Konsekwentnie na ustawodawcy zwykłym spoczywa zarówno obowiązek pozytywny ustanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, jak i obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że prawo do sądu stanowi jeden z instrumentów prawnych zapewniających ochronę własności (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 2006 r., SK 4/05).

W kontekście podniesionego zarzutu wskazać, jednakże należy, że działania sądu polegające na wydaniu nakazu zapłaty, zależały również od czynności podjętych (bądź nie) przez pozwanych. Przyjęcie, że naruszenie sfery konstytucyjnie chronionych praw majątkowych pozwanego nastąpiło w bezpośredniej konsekwencji wydania kwestionowanego nakazu zapłaty nie może być uznane za poprawne. Na tę kwestię należy bowiem spojrzeć całościowo. O ile zaskarżony nakaz zapłaty istotnie wydano w warunkach niezastosowania właściwych przepisów, to jednak czynność ta nie spowodowała bezpośrednio uszczuplenia w majątku pozwanych. Okoliczność taka może zaistnieć dopiero na etapie egzekucji komorniczej. Skutek taki ma jednak ścisły związek z brakiem działania pozwanych, tj. niepodjęciem próby zakwestionowania wydanego nakazu zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2022 r., I NSNc 621/21).

Zatem oprócz działania sądu, dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ma również postępowanie strony procesowej, która nie wykorzystała przysługujących jej środków prawnych zapewniających ochronę własności. Wobec powyższych ustaleń, zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji RP nie może zostać uznany za zasadny.

Przechodząc do zarzutów rażącego naruszenia prawa, zarówno materialnego, jak i procesowego, zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej

pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawnych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

W rozpoznawanej sprawie zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego z uwagi na uchybienie art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c., w świetle przedstawionej przez skarżącego argumentacji, uznać należy za zasadny, jedynie w zakresie niezastosowania ww. przepisów. Jak wskazano powyżej, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwani występują w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter, a także czy umowa ta może dalej funkcjonować po pominięciu nieuczciwych postanowień. W konsekwencji Sąd Okręgowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Podkreślić dodatkowo należy, że art. 385¹-385³ wprowadzone zostały do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie, niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (tekst jedn. Dz.U. 2012, poz. 1225), która implementowała przywołaną powyżej Dyrektywę 93/13. Sąd Najwyższy podkreśla, że w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie mogą ograniczać się wyłącznie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych dokumentów – sąd powinien z urzędu dokonać oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej i w konsekwencji zrealizować konstytucyjną zasadę ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, a także gwarancje wynikające z przywołanej Dyrektywy 93/13.

Nietrafnie z kolei skarżący zarzucił naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. art. 480¹ § 1 i 2 w zw. z art. 485 § 1 k.p.c. w zw. z art. 201 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, stanowiącym uprzywilejowany tryb dochodzenia roszczeń przez wierzyciela, wyłącznie na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wprost wynika, iż podstawą wydania nakazu zapłaty był dokument urzędowy w postaci odpisu zwykłego księgi wieczystej, a nie jak wskazuje skarżący wyciąg z ksiąg bankowych.

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty, niezależnie od zarzutu niezastosowania art. 76 Konstytucji RP, nie jest jednoznaczne stwierdzenie abuzywności przedstawionych w skardze postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed Sądem Okręgowym. W ocenie Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty nie wynika bowiem, aby Sąd *meriti* badał ważność i uczciwy charakter postanowień zawartej przez strony umowy. Tymczasem, w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem, miał taką wyraźną powinność. Podkreślić ponownie należy, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku postępowania nakazowego skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na weryfikacji stosunku podstawowego (tu: postanowień umowy kredytu) pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Okręgowy, ograniczając się jedynie do oceny pozwu zawierającego żądanie wydania nakazu zapłaty i dołączonych dokumentów wymaganych przepisami, w oparciu, o które wydał zaskarżony nakaz zapłaty, bez zbadania stosunku podstawowego wiążącego

strony postępowania, wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W ten sposób zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, z pominięciem kontroli umowy, będącej źródłem stosunku podstawowego „będzie prowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W związku z powyższym uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Częstochowie i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Zdanie odrębne od wyroku i uzasadnienia złożył SSN Adam Redzik.

[P.S.]

[a.ł.]

Zdanie odrębne SSN Adama Redzika

Zdanie odrębne nie dotyczy kwestii materialnych związanych ze sprawą, ale kwestii formalnych. Uważam, że wobec treści wyroku pilotażowego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r. w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce (skarga nr 50849/21), Sąd Najwyższy powinien powstrzymać się od orzekania w sprawach ze skarg nadzwyczajnych do przeprowadzenia zmian legislacyjnych usuwających wadliwość formalne, co najmniej do upływu wskazanego przez Trybunał terminu na dokonanie tych zmian.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku pilotażowym z 23 listopada 2023 r. w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce (skarga nr 50849/21), wskazał na wadliwość ukształtowania organu przedstawiającego Prezydentowi RP kandydatów na sędziów poprzez zbytne uzależnienie procesu wyłaniania sędziowskiej jego części (15 sędziów wybranych spośród sędziów) od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Ta okoliczność w opinii Trybunału wpływa na ocenę sądu z udziałem sędziów powołanych przez Prezydenta RP z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa w obecnym kształcie jako niespełniającego kryteriów wynikających z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Trybunał wypowiedział się też w kwestii skargi nadzwyczajnej, wskazując na jej konieczne do usunięcia wady, nie kwestionując przy tym potrzeby istnienia takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia prawomocnych orzeczeń.

Z kolei w uzasadnieniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r. (C-718), wydanego w następstwie pytania prejudycjalnego skierowanego do TSUE przez skład z moim udziałem, Trybunał stwierdził, że skład pytający (Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego) nie ma cechy niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych, a w konsekwencji nie może kierować do Trybunału pytań prejudycjalnych w trybie art. 267 TFUE. Zdaniem Trybunału, pierwotną i zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że organem nominującym przedstawianych Prezydentowi RP kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego była Krajowa Rada

Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 3 ze zm.).

W świetle wskazanych wyroków konieczne jest porozumienie organów władzy celem przeprowadzenia zmian legislacyjnych, które usunęłyby wskazane przez trybunały wady formalne dotyczące składów sądu z udziałem sędziów powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka określił roczny termin na przeprowadzenie zmian legislacyjnych. Wobec tego, moim zdaniem, Sąd Najwyższy powinien powstrzymać się od orzekania w sprawie do upływu tego terminu.

r.g.

[a.ł]